



Miljenko Jergović w Polsce i o Polsce — na marginesie komentarza do powieści *Wilimowski**

Miljenko Jergović in and about Poland — Notes in
the Margin while Discussing *Wilimowski* the Novel

Antonina Kurtok

UNIVERSITY OF SILESIA
IN KATOWICE
antonina.kurtok@o2.pl

Data zgłoszenia: 26.09.2017 | Data akceptacji: 8.12.2017

ABSTRACT | The aim of the article is the synthetic review of Miljenko Jergović's presence in Poland: Polish translations of his literary works and writer's connections with Poland. In this regard, the paper concentrates on "the most Polish" of his books, the novel entitled *Wilimowski*. There are shown, among others, the sources of Jergović's interest in Poland, circumstances of *Wilimowski*'s several editions and reception of the novel in Poland.

KEYWORDS | Miljenko Jergović, Croatian literature, Polish translations, reception

Przegląd bibliografii przekładów literatury chorwackiej na język polski (przede wszystkim tych publikowanych w niniejszym czasopiśmie) pozwala dostrzec pewną prawidłowość — od niemal dekady stałe miejsce zajmuje w nich twórczość Miljenka Jergovicia. Plasuje to tego pochodzącego z Sarajewa chorwackiego (i bośniackiego)

* Do powstania artykułu przyczyniło się finansowanie ze strony Uniwersytetu Śląskiego.

pisarza wśród najczęściej — obok Dubravki Ugrešić i Slavenki Drakulić — tłumaczonych na nasz język ojczysty autorów reprezentujących najnowszą literaturę chorwacką¹. Nieco precyzyjniej rzecz ujmując, od rozpadu Jugosławii i formalnego państwowo-prawno-politycznego uniezależnienia się Chorwacji na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku do 2016 roku w Polsce ukazało się prawie pięćdziesiąt utworów literackich M. Jergovicia, a jak pokazuje rynek wydawniczy, dorobek ten po roku 2017 powiększył się o co najmniej jeszcze jedną pozycję².

Nie ulega wątpliwości, iż przełomowym momentem w karierze M. Jergovicia, otwierającym zarazem jej europejską kartę, był prozatorski debiut autora — zbiór opowiadań *Sarajevski Marlboro* (1994) — będący albumem literackich pocztówek z rzeczywistości bośniackiej stolicy pochłoniętej wydarzeniami wojny ojczyźnianej (*domovinski rat*). Książka została dotychczas przełożona na kilkanaście języków, a w niektórych krajach doczekała się nawet dwóch różnych wydań i przekładów; przetłumaczono ją między innymi na języki: włoski (1995; 2004 — drugie wydanie), francuski (1995; 2004 — drugie wydanie), niemiecki (1996; 2009 — nowe wydanie w innym przekładzie), angielski (1997), bułgarski (1998), hiszpański i kataloński (1999), węgierski (1999), macedoński (1999), a w obecnym stuleciu także na języki: turecki (2001), słoweński (2003), portugalski (2004), czeski (2008) czy białoruski (2011). Wobec wspomnianego znacznego zainteresowania w naszym kraju twórczością M. Jergovicia paradoksalnym jest wręcz fakt, że tom *Sarajevski Marlboro* — jako wydawnictwo zwarte — nie doczekał się przekładu na język polski, jedynie wybrane zawarte w nim opowiadania ukazywały się w czasopiśmie literackich i kulturalnych, ponadto w antologii chorwackiego krótkiego opowiadania *Nagie miasto* (2009), a ostatnio także w zbiorze *Drugi pocałunek Gity Danon* opublikowanym w roku 2016 nakładem Biura Literackiego. W efekcie przetłumaczonych zostało dziewięć opowiadań (*Sarajevski Marlboro* zawiera dwadzieścia dziewięć utworów), przy czym część z nich ma dwie, a nawet trzy wersje przekładów zrealizowanych przez różnych tłumaczy: *Vrtlar (Ogrodnik)*³, *Dijagnoza (Diagnoza)*⁴,

1 Pod pojęciem najnowszej literatury chorwackiej rozumie się tutaj literaturę powstałą po rozpadzie Jugosławii i uzyskaniu przez Chorwację niepodległości.

2 W kwietniu 2017 roku nakładem Wydawnictwa Czarne ukazała się powieść *Psy nad jeziorem (Psi na jezeru)*, 2010). Autorką tłumaczenia jest Magdalena Petryńska.

3 Tłum. Leszek Małczak, „FA-art” 1996, nr 4, s. 170—172; tłum. Magda Szmyt, „Krasnogruda” 1997, nr 6, s. 205—207; tłum. Maciej Czerwiński, „Odra” 2013, nr 7—8, s. 71—73.

4 Tłum. Ewa Rozenek, „Krasnogruda” 1997, nr 6, s. 214—215; tłum. Anna Białas, w: *Nagie miasto. Antologia chorwackiego krótkiego opowiadania (short story) lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku*. K. Bagić, wybór i wstęp. Katowice 2009, s. 144—146; tłum. Miłosz Waligórski, w: *Drugi pocałunek Gity Danon*. Stronie Śląskie—Wrocław 2016, s. 80—82.

*Hanumica*⁵, *Izlet (Wycieczka)*, *Prsten (Pierścień)*, *Saksofonist (Saksofonista)*⁶, *Gong (Gong)*⁷, *Grob (Grób)*⁸, *Komunist (Komunista)*⁹.

M. Jergović jest zgodnie uznawany przez polskich krytyków i badaczy za jednego z najważniejszych współczesnych twórców bałkańskich. Sytuują go oni w jednym szeregu z tak wybitnymi literatami jak Ivo Andrić czy Meša Selimović, podkreślając wyjątkową umiejętność tych pisarzy do tworzenia opowieści. Polscy czytelnicy z twórczością M. Jergovicia po raz pierwszy mogli się zapoznać w 1993 roku, kiedy to na łamach periodyku „Ex Libris” opublikowano cztery wiersze (przetłumaczone przez Joannę Pomorską) — *Amerykański sen (Američki san)*, *Obóz koncentracyjny (Koncentracioni logor)*, *Wiersz napisany na komputerze (Pjesma napisana kompjuterom)* oraz *Ulicom chłopców, którzy padli (Ulicom Palih dječaka)*¹⁰ — będące zarazem jedynymi utworami poetyckimi literata, które do tej pory ukazały się w języku polskim. Miejsce, jakie M. Jergović zajmuje dzisiaj na naszym rynku literackim, zapewniła mu zaś przede wszystkim proza oraz — co podkreślił sam pisarz w rozmowie z Miłozsem Waligórskim — tłumacze jego utworów:

w Polsce mam [...] fantastycznych tłumaczy. Przede wszystkim Magdalенę Petryńską, ale także Ciebie. To, co Magdalena zrobiła dla mnie i moich książek, jest nie do przecenienia. Ona w pewien sposób stworzyła nowego, polskiego Miljenka Jergovicia. Uważam ją co najmniej za współautorkę moich książek wydanych u was¹¹.

Działalność Magdaleny Petryńskiej nie ograniczyła się jednak wyłącznie do stworzenia przekładów wszystkich ośmiu dotychczas wydanych po polsku powieści M. Jergovicia, wielu jego opowiadań czy esejów, lecz bardzo istotnie przyczyniła się do popularyzacji dorobku literata w naszym kraju. Katarzyna Majdzik w tekście *Literatura chorwacka i jej polscy ambasadorzy. Uwagi do bibliografii przekładów literatury chorwackiej w Polsce w latach 2007—2013*

5 Tłum. Anna Bloch, „Krasnogruda” 1997, nr 6, s. 215—216; tłum. Miłozs Waligórski, w: *Drugi pocałunek Gity Danon...*, s. 29—31.

6 Wszystkie trzy opowiadania — *Wycieczka*, *Pierścień* i *Saksofonista* — tłum. Magda Szmyt, „Krasnogruda” 1997, nr 6, s. 207—213.

7 Tłum. Anna Ruttar, w: *Nagie miasto...*, s. 140—143.

8 Tłum. Maciej Czerwiński, „Odra” 2013, nr 7—8, s. 73—75; tłum. Miłozs Waligórski, w: *Drugi pocałunek Gity Danon...*, s. 101—105.

9 Tłum. Miłozs Waligórski, „Odra” 2013, nr 7—8, s. 69—71 oraz w: *Drugi pocałunek Gity Danon...*, s. 56—60.

10 „Odra” 1993, nr 3, s. 2.

11 M. Jergović, [online]: *Wielokulturowość bierze się ze świadomości*. (W rozmowie z M. Waligórskim). Dostępne w Internecie: <http://www.biuroliterackie.pl/biblioteka/wywiady/wielokulturowosc-bierze-sie-ze-swiadomosci-2/> [data dostępu: 30.09.2017].

słusznie więc zalicza M. Petryńską do tłumaczy instytucji oraz podkreśla fakt, iż to właśnie oni kształtują tak zwany kanon zewnętrzny danej literatury¹². Potwierdzenie instytucjonalnego zaangażowania tłumaczki w promocję twórczości chorwackiego pisarza stanowią chociażby okoliczności, w jakich doszło do publikacji w Polsce w 2003 roku pierwszej jego powieści — *Buick Rivera*. Tłumaczka wspomina w jednym ze swych tekstów:

W roku 2002 ukazała się pierwsza powieść Jergovicia, *Buick Rivera*. I wtedy Miljenko Jergović zaistniał dla mnie. Kiedy debiutował, mieszkałam w Belgradzie, na obrzeżach wojny, skąd dalej było do sarajewskich księżek niż z Warszawy, pewnie dlatego przegapiłam pojawienie się pisarza tej klasy. Na szczęście w sarajewskiej księgarni Buybook wzięłam tę ciepłą jeszcze książkę do ręki i przeczytałam ją jednym tchem. Zaproponowałam *Buicka* Wydawnictwu Pogranicze i tak zaczęła się moja przygoda, a później przyjaźń z autorem¹³.

Rozpoczęta wówczas współpraca pisarza z tłumaczką intensywnie rozwijała się w następnych latach i zaowocowała znaczącymi sukcesami: kolejna z przełożonych powieści — *Ruta Tannenbaum* (2008) — znalazła się w 2010 roku wśród finalistów Nagrody Literackiej Europy Środkowej „Angelus” (*notabene* w tym roku wydano również trzecią już powieść — *Freelander*), natomiast dwa lata później M. Jergović został laureatem tejże nagrody za książkę *Srda śpiewa o zmierzchu w Zielone Świątki* (*Srda pjeva, u sumrak, na Duhove*, 2011), zaś M. Petryńską uhonorowano za jej polski przekład. Fakt ten ugruntował pozycję chorwackiego autora w Polsce i sprawił, że jego nazwisko zyskało uznanie już nie tylko wśród wąskiego grona odbiorców (specjalistów i pasjonatów literatur południowoślowiańskich), lecz także wśród szerszej publiczności czytelniczej. Swego rodzaju dowodem słuszności dokonanego przez jury wyboru było opublikowane niemalże w tym samym czasie jedno z najbardziej osobistych i poruszających, a można też zaryzykować stwierdzenie, że i jedno z (naj)lepszych dzieł pisarza — powieść *Ojciec* (*Otac*, 2012) — będące swoistym rozrachunkiem zarówno z własną historią rodzinną, jak i historią (nieistniejącego już) kraju. W kolejnym roku ukazała się trzecia z cyklu powieści drogi (obok *Buick Rivery* i *Freelandera*) — książka *Wołga, Wołga* (*Volga, Volga*, 2013), natomiast następne dwa lata przyniosły publikacje przede wszystkim esejów i opowiadań pochodzących ze zbiorów *Mama Leone*, *Inšallah Madona*, *inšallah* oraz *Dru-gi poljubac Gite Danon*. Jak już wspomniano, polski przekład tego ostatniego

12 Por. K. Majdzik, 2014: *Literatura chorwacka i jej polscy ambasadorzy. Uwagi do bibliografii przekładów literatury chorwackiej w Polsce w latach 2007—2013*. „Przekłady Literatur Słowiańskich”, t. 5, cz. 2, s. 59.

13 M. Petryńska, [online]: *Skąd „Wilimowski”?* Dostępne w Internecie: <http://e-radar.pl/PL/magazyn/03-2014/skad,wilimowski.html> [data dostępu: 25.07.2017].

tomu ukazał się drukiem w lutym 2016 roku, jednakże pozostał niemal niedostrzeżony. Ogromne zainteresowanie polskich czytelników (i to należących do różnych środowisk: od badaczy literatury chorwackiej i krytyków literackich, przez publicystów periodyków kulturalnych, czasopism opiniotwórczych czy prasy codziennej, aż po autorów blogów internetowych, czy nawet kibiców piłkarskich) wzbudziła natomiast opublikowana zaledwie dwa miesiące później nakładem wydawnictwa Książkowe Klimaty krótka powieść *Wilimowski*. Uwaga, jaką ściągnęła na siebie ta publikacja, wynikała co najmniej z kilku przyczyn. Po pierwsze, fabuła utworu została osnuta wokół wątku polskiego — wyprawy krakowskiego emerytowanego profesora fizyki Tomasza Mieroszewskiego i jego syna Dawida do małej wioski usytuowanej w górach nad Adriatykiem. Po drugie, tytułowym bohaterem swej powieści uczynił M. Jergović legendarnego polskiego i/lub górnośląskiego piłkarza — Ernesta Wilimowskiego. Po trzecie zaś, choć utwór napisany został w 2011 roku i swą premierę miał w Trzecim Programie Radia Belgrad (gdzie był odczytywany w dniach 4—21 czerwca 2012 roku), to jednak w formie drukowanej ukazał się po raz pierwszy dopiero w naszym kraju w kwietniu 2016 roku¹⁴. Motywy upublicznienia dzieła chorwackiego pisarza najpierw w języku obcym, nie zaś w rodzimym języku twórcy naświetliła tłumaczka w uwagach zawartych w książce:

Dwudziestego dziewiątego maja 2011 roku dwadzieścia pięć osób dostało od Miljenka Jergovicia długi e-mail z załącznikiem — książką pod tytułem *Wilimowski*. Miljenko pisze m.in.: „*Wilimowskiego* posyłam wam dlatego, że nie wiadomo, kiedy książka będzie mogła być wydana w języku oryginału. Chwilowo nie ma warunków, które byłyby dla mnie jako autora do przyjęcia”¹⁵.

Miljenko Jergović jest w Chorwacji postacią wzbudzającą ambiwalentne uczucia, zaś oceny jego działalności pisarskiej dokonuje się częstokroć przez pryzmat kategorii ideologicznych, a nie literackich. Autor ten należy do twórców, którym w ich kraju część opinii publicznej przypięła etykietę *zdrajcy* lub *wroga narodu*, w związku z czym publikowanie kolejnych utworów nawet tak cenionego za granicą pisarza nie należy do kwestii oczywistych czy też przez niektóre środowiska decyzyjne pożądaných. Kontrowersje towarzyszące M. Jergovićowi mają charakter bardzo złożony, jednak z pewnym uproszczeniem można uznać, że ich korzenie sięgają faktu, iż w latach 1991 i 1992 pisarz był jednym z sygnatariuszy listów otwartych skierowanych do Franja Tuđmana. Owe listy protestacyjne stanowiły wyraz sprzeciwu „chorwackich intelektualistów z Sarajewa”

14 Fragmenty tego tekstu pojawiły się wcześniej, tj. w 2013 roku między innymi w „Literaturze na Świecie” (nr 5—6).

15 M. Petryńska, 2016: *Od tłumaczki*. W: M. Jergović: *Wilimowski*. M. Petryńska, tłum. Wrocław, Książkowe Klimaty, s. 178.

wobec polityki prowadzonej względem Bośni i Hercegowiny, naruszającej jej suwerenność, oraz skutkowałą społecznym napiętnowaniem i oskarżeniem przez środowiska pronarodowe (czy wręcz nacjonalistyczne) o antychorwackość i zdradę narodową. W efekcie więc personalna krytyka, z jaką spotykał się pisarz niejednokrotnie, nie znajdowała swego merytorycznego uzasadnienia, a była wyłącznie efektem osobistych deklaracji światopoglądowych bądź politycznych sympatii oceniających. Za jeden z bardziej sugestywnych przykładów może posłużyć chociażby informacja zawarta w syntezie *Povijest hrvatske književnosti. Tisućljeće od Bašćanske ploče do postmoderne* autorstwa historyka literatury Dubravka Jelčicia:

Književnu popularnost i „slavu“ u nekim europskim zemljama Jergović je stekao zahvaljujući ponajviše upravo tim knjigama, u kojima je svoju anacionalnu ideološku i disidentsku političku orijentaciju izrazio izravno i bez dvoumljenja, čime je, više nego pripovijetkama, omilio svim istomišljenicima u nas i u svijetu. U tim knjigama predstavio se kao integralni Bosanac, ili Bošnjak, koji s neraspoloženjem gleda na nacionalno oslobođenje Hrvata i osamostaljenje hrvatske države, koju a priori vidi u svom iskrivljenom ogledalu. Da veliki pisci, ni u svijetu ni u Hrvatskoj, nisu uvijek i veliki karakteri, to životno iskustvo često potvrđuje, a i povijest književnosti je to već odavno verificirala. Jergović nije veliki pisac, kao što se kadikad u nekim krugovima želi nametnuti, nego dobar pisac, ali svojim izvanknjiževnim javim djelovanjem, koje nije u suglasju s njegovim književnim djelom, potiče velike dvojbe¹⁶.

Przeprowadzka M. Jergovicia z Sarajewa do Zagrzebia, do której doszło w 1993 roku, wymagała więc nie tylko uregulowania wielu kwestii formalno-administracyjnych, implikujących między innymi konieczność jednoznacznego wskazania przynależności narodowej czy udowodnienia chorwackiego rodowodu w celu otrzymania chorwackiego paszportu, lecz także skonfrontowania się z publiczną krytyką, która *de facto* towarzyszy autorowi do dziś. Warto nadmienić, iż przywołany wcześniej D. Jelčić określił wyjazd autora *Wilimowskiego* z Bośni mianem ucieczki i zdrady:

Njemu je Bosna jedino duhovno uporište, jamstvo njegova identiteta, ona mu je iznad svih najintimnijih osjećaja i opredjeljenja, pa je nerazumljivo zašto ju je u danima njene nesreće izdao i utekao iz nje, umjesto da je dijelio s njom njene patnje, kao što su istodobno toliki hrvatski pisci dijelili ništa lakšu sudbinu svojih gradova [...], i to još pobjegao u Hrvatsku, koja mu je toliko antipatična, koristeći još i danas utočište koje mu je ona dala, iako je rat već odavno završio¹⁷.

16 D. Jelčić, 2004: *Povijest hrvatske književnosti. Tisućljeće od Bašćanske ploče do postmoderne*. Drugo, znatno prošireno izdanje. Zagreb, Naklada Pavičić, s. 591.

17 Ibidem.

Konflikt, jaki zrodził się pomiędzy twórcą a częścią opinii publicznej, stał się również jednym z powodów, dla którego M. Jergović postanowił (jak się później okazało, tylko czasowo) zrezygnować z wydawania nowych utworów w Chorwacji. Atmosferę, jaka wytworzyła się wokół pisarza i sytuację związaną z edycją powieści, autor tłumaczył w jednym z wielu wywiadów udzielonych polskim mediom w minionych miesiącach:

akurat w Wilimowskim nie ma niczego, co mogłoby przeszkadzać Chorwatom, ale wcześniej w moim postępowaniu, pisaniu i w moich wystąpieniach publicznych było mnóstwo rzeczy, które Chorwatów rozwścieczały. Chorwaci, przynajmniej niektórzy, byli na mnie wściekli, co z kolei budziło gniew we mnie. Niejednokrotnie czułem się dotknięty lub byłem wprost obrażony. I w pewnym momencie zdecydowałem, że nie będę więcej publikował książek w Chorwacji. W moim przypadku jest to bardzo proste, bo w języku, w którym piszę, mogę publikować książki w Bośni i Hercegowinie, w Czarnogórze czy w Serbii¹⁸.

Należy zaznaczyć, iż ostatecznie M. Jergović zrezygnował z bojkotu rodzimych wydawnictw — uznał, iż „nie byłoby mądrym gniewanie się na rodaków” — i po niewątpliwym sukcesie *Wilimowskiego* w Polsce, w październiku 2016 roku książka ukazała się także w języku ojczystym pisarza (opublikowana została przez oficynę Fraktura).

Innym czynnikiem, który skłonił M. Petryńską do zaangażowania się w wydanie w Polsce powieści *Wilimowski* był wspomniany już motyw polski utworu — cytując tłumaczkę: „ta książka jest w twórczości Jergovicia szczególnie polska”¹⁹ — oraz wyjątkowe, wieloletnie już zainteresowanie pisarza naszym krajem:

Przeczytawszy książkę, jako jedna dwudziesta piąta dowodu osobistego Jergovicia zapragnęłam, aby pierwodruk ukazał się w Polsce. Nie tylko dlatego, że Wilimowski był i czuł się Polakiem i Górnoślązakiem, że inni główni bohaterowie są Polakami, ale także dlatego, że polska literatura, historia i kultura są dla Miljenka Jergovicia ważne, zajmują w jego esejach bardzo dużo miejsca, że Polskę czuje i rozumie jak mało kto²⁰.

Owa fascynacja pisarza Polską sięga jego lat młodości i ściśle wiąże się z polskim filmem, literaturą czy sztuką lat osiemdziesiątych. Pisarz wśród podziwianych przez siebie twórców wymienia między innymi Andrzeja Wajdę,

18 M. Jergović, [online]: *To, że Polska wciąż istnieje, jest nieprawdopodobne*. Dostępne w Internecie: <https://opinie.wp.pl/miljenko-jergovic-to-ze-polska-wciaz-istnieje-jest-nieprawdopodobne-6016710799127681a> [data dostępu: 25.07.2017].

19 Ibidem.

20 M. Petryńska, 2016: *Od tłumaczki...*, s. 179.

Krzysztofa Zanussiego, Jerzego Kawalerowicza, Witolda Gombrowicza, Tadeusza Różewicza czy Wisławę Szymborską oraz podkreśla, że ich dzieła w momencie, gdy się pojawiały były dla niego nie tylko wielką niespodzianką, ale zarazem i wielkim odkryciem:

W zasadzie nie myślałem nigdy o Polsce, jako o „Polsce” — kraju, który ma swoją flagę i herb. Polska kojarzyła mi się raczej z literaturą, filmem, poezją, niesamowitą polską szkołą graficzną, która w latach 80. była dla nas kolejnym zaskoczeniem [...]. Oczywiście, ten efekt zaskoczenia istnieje w odkrywaniu każdego pisarza, literatury czy kultury. W moim odkrywaniu polskiej kultury był on bardziej intensywny nie tyle z powodu żelaznej kurtyny, ile dlatego, że Polska wydała mi się wówczas naprawdę ogromna. Ogromny kraj i wielka, ważna literatura. W latach 80. większa i ważniejsza od niemieckiej czy francuskiej²¹.

Zainteresowanie naszą kulturą i niezwykła sympatia dla niej nie osłabła u prozaika mimo upływu lat: „Polska literatura i film to jedne z najważniejszych elementów kultury europejskiej, szczególnie w drugiej połowie XX wieku”²². Nieustannie zajmuje ona u M. Jergovicia istotne miejsce jako przestrzeń do dalszej — także tej literackiej — eksploracji: „Polska była zawsze dla mnie niezwykłym tematem literackim. Gdyby o krajach myśleć jako o bohaterach literackich, Polska byłaby dla mnie zdecydowanie najciekawszym”²³. Na marginesie można dodać, że wyraźny ślad zainteresowania naszą ojczyzną i znajomości jej dziejów dostrzegalny jest od początku kariery sarajewskiego twórcy, tj. już w tytule jego debiutu literackiego — tomiku poezji z 1988 roku *Opservatorija Varšava (Obserwatorium Warszawa)*.

Nie powinno zatem dziwić, że literat sięgnął po postać związaną z Polską, choć w przypadku powieści *Wilimowski* uzasadnienie w ten sposób motywacji wyboru dokonanego przez autora byłoby tylko częściowo zgodne z prawdą. Jak bowiem wspominał, Ernest Wilimowski pojawił się w jego życiu bardzo wcześnie, wiele lat przed rozpoczęciem kariery pisarskiej: „Miałem osiem lat, kiedy przeczytałem, że jakiś Polak w 1938 r. strzelił Brazylii cztery gole w jednym meczu. Chciałem wiedzieć, kim był”²⁴. Zrodzone z dziecięcej, czysto sportowej pasji do piłki nożnej zafascynowanie wyczynem futbolisty sprawiło, że M. Jergović postanowił zgłębić historię Wilimowskiego, a po latach uczynić Polaka

21 M. Jergović, [online]: *Nie będę kibicował ustaszom*. Dostępne w Internecie: <http://kulturaliberalna.pl/2016/07/05/miljenko-jergovic-wywiad-powiec-wilimowski/> [data dostępu: 10.09.2017].

22 M. Jergović, [online]: *Zaświaty to literatura*. Dostępne w Internecie: <https://www.tygodnikpowszechny.pl/zaswiaty-to-literatura-147886> [data dostępu: 10.09.2017].

23 Ibidem.

24 M. Jergović, [online]: *Nie będę kibicował ustaszom...*

jednym z bohaterów swojej opowieści. Tragiczne losy popularnego „Eziego” w opowieści chorwackiego prozaika stanowią jednak tylko jeden z jej wątków (choć tytuł sugeruje coś zgoła innego), co więcej, zgodnie ze słowami narratora:

Piłka nożna była metaforą. A o metaforach się nie mówi, nie analizuje się ich i nie wyjaśnia, inaczej życie byłoby męką, byłoby nieszczęściem i nie zdołałaby go upiększyć ani poprawić żadna metafora, ponieważ i ona, gdy tylko by się pojawiła, zostałaby zanalizowana, wyjaśniona i straciłaby sens²⁵.

Wspólne słuchanie transmisji meczów rozgrywanych podczas mundialu we Francji miało być dla profesora Mioszewskego pretekstem do podjęcia z nieuleczalnie chorym synem najważniejszej rozmowy w ich życiu. Profesor miał bowiem nadzieję, że sukces polskiej reprezentacji złagodzi nieco smutną informację, którą musiał przekazać Dawidowi.

Przywołany w powieści legendarny pojedynek rozegrany w Strasburgu 5 czerwca 1938 roku pomiędzy Brazylią a Polską zakończył się co prawda przegraną naszej drużyny, jednak na trwałe zapisał się w sportowych annałach za sprawą osiągnięcia Ernesta Wilimowskiego. „Ezi” dokonał bowiem rzeczy wręcz nieosiągalnej — strzelił słynnym futbolowym herosom w jednym meczu cztery gole. Dla tytułowego piłkarza była to jednak nie tylko piłkarska potyczka, lecz — powtarzając za pisarzem — mecz z własnym losem i z zapomnieniem. Poddany przez M. Jergovicia literackiej interpretacji pamiętny epizod z kroniki światowego sportu wpleciony został w opowieść o na pozór nieistotnym szczególe z rodzinnej kroniki Mioszewskeich. Rosnące napięcie, wyczuwane podczas sielankowego pobytu przybyszów z Polski w hotelu Orion, anonsowało ogromny przełom, który niedługo potem dokonał się na geopolitycznej mapie świata i bezpowrotnie zmienił los wielu społeczeństw i jednostek ludzkich. Dla Wilimowskiego druga wojna światowa oznaczała nie tylko koniec piłkarskiej kariery, lecz także i jego życia:

Na tym голу kończy się jego rola w historii powszechnej. Chociaż będzie żył jeszcze prawie sześćdziesiąt lat, wszystko potem będzie prywatnym, nieważnym dla świata ludzkim cierpieniem i męką, ciągiem upokorzeń i poniżenia. [...] Jego historia przestała być historią kogoś, kto był większy, lepszy i silniejszy od pozostałych — dzielił ją z milionami podobnych do siebie ludzi, Niemców i Polaków, choć nie był już ani Niemcem, ani Polakiem. Tego, kim był dawniej, nie było²⁶.

Recepcja polskiego wydania powieści została zdominowana właśnie przez dyskusje na temat kontrowersji towarzyszących przez wiele lat postaci

25 M. Jergović, 2016: *Wilimowski...*, s. 77.

26 Ibidem, s. 105.

Wilimowskiego — nie był on „ani Polakiem, ani Niemcem. Albo ściślej, i Polakiem, i Niemcem”²⁷, był — jak sam siebie określał — Górnoślązakiem, natomiast okoliczności polityczno-społeczne zmusiły piłkarza do (formalnej) zmiany swej identyfikacji narodowej na niemiecką²⁸. W rezultacie z polskiego bohatera narodowego szybko został przemianowany na zdrajcę, co więcej, na kilka dziesięcioleci wymazano go nawet z historii naszego kraju. Jak słusznie zauważa część komentatorów, w ocenach postępowania „Eziego” niejednokrotnie dominowały emocje, pomijano w nich zaś refleksję nad specyfiką śląskiej rzeczywistości tamtych czasów. Życiorys Wilimowskiego nie był przecież na tych terenach niczym wyjątkowym, a jego dramatyczne losy często były udziałem znacznej części ówczesnych mieszkańców Górnej Śląska. Dokonując rozrachunku z przeszłością, postać „Eziego” włączono w poważny dyskurs historyczno-tożsamościowy, mimo iż u podstaw wyboru, którego dokonał nie leżała chęć manifestacji preferencji narodowych albo poglądów politycznych, lecz wyłącznie próba realizacji sportowych marzeń.

Nasi krytycy podkreślali, że chorwacki twórca przeniknął w polską duszę lepiej niż niejeden krajowy pisarz, a określając *Wilimowskiego* mianem jednej z lepszych książek traktujących o polskich losach, konstatowali, że tak dobrze o newralgicznych rozdziałach polskich dziejów mógł napisać tylko obcokrajowiec. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że wyjątkowo trafne zrozumienie przez sarajewskiego literata sytuacji Górnoślązaków, których określił w utworze mianem „żywej figury i metafory tolerancji”, wynikało z analogii dostrzegalnych w jugosłowiańskim i górnośląskim paradygmacie etnokulturowym. Bez wątplenia można bowiem mówić o widocznej zbieżności sytuacji życiowych M. Jergovicia — autora i Wilimowskiego — bohatera, której bardzo dobrą egzemplifikację stanowi jeden z fragmentów powieści:

[...] kiedy znowu wybuchnie wojna i zmusi ich, by swoją podwójność albo potrójność zredukowali do niepodzielnej jedności, wybierając z rozsądku przynależność do tych, wśród których będą mieli większe szanse przeżycia, Górnoślązacy staną się albo zbrodniarzami, albo męczennikami, a potem wraz z końcem wojny znikną, jakby ich nie było i jakby tacy ludzie, Niemcy i Polacy zarazem, nie mogli na tym świecie istnieć²⁹.

27 Ibidem, s. 90.

28 Jako ciekawostkę można wspomnieć, że spotkania autorskie związane z promocją książki odbywały się w naszym kraju w czasie trwania Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej we Francji (2016), zaś jedna z dyskusji z M. Jergoviciem miała miejsce w dniu rozgrywania meczu Polska — Niemcy.

29 M. Jergović, 2016: *Wilimowski...*, s. 91.

I chociaż pisarz w jednym z wywiadów stwierdził, że jednak wprost nigdy nie utożsamiał się z Wilimowskim, co więcej — nawet o tym nie pomyślał, to jednocześnie przyznał, że lubi identyfikować się zarówno z przegranymi, jak i ze zdrajcami³⁰.

Obecność pierwiastków autobiograficznych stanowi ważny element twórczości M. Jergovicia. Na potrzeby swych opowieści pisarz niejednokrotnie czerpie z repozytorium własnej pamięci czy też sięga do archiwów, częstokroć tych rodzinnych. W swoich dziełach uruchamia projekcję wspomnień związanych z miejscami, przedmiotami bądź osobami (dobrze znanymi, jak i spotkanymi przypadkiem), niekiedy czyniąc to bezpośrednio — przez poddanie ich dziejów fikcjonalizacji, innym razem tylko pośrednio — jako pretekst do opowiadania (budowania przedmiotowej opowieści, ale i prowadzenia narracji samej w sobie) lub tylko jego element. Wspólnym mianownikiem większości utworów M. Jergovicia jest właśnie „opowiadanie historii”, których protagonistami są najczęściej zwykli ludzie, pozornie nic nieznaczące wydarzenia albo nieistotne przedmioty. Ich losy zostają zaś włączone w opowieści o historii powszechnej („wielkie narracje”), gdyż — zdaniem pisarza — „Każdy przedmiot, nawet najdrobniejsza rzecz, ma swoją historię, która przeplata się z historią danej wspólnoty czy państwa”³¹. Jednym z takich niepozornych (aczkolwiek jako motyw powracających) zbiorowych bohaterów uwikłanych w wielkie wydarzenia literat uczynił własną rodzinę, bo — jak sam przyznał: „Ekscytuje mnie idea, aby historię jakiejś niewielkiej rzeczy czy małej wspólnoty, jaką jest właśnie rodzina, opowiedzieć w sposób ostateczny i definitywny”³². Próbę realizacji utopijnego projektu — jakim jest według pisarza opowiedzenie historii rodzinnej do samego końca, do ostatniego, najdrobniejszego detalu³³ — stanowi licząca ponad tysiąc stron książka *Rod (Ród)*. Ta wydana w Chorwacji w 2013 roku monumentalna powieść — saga, w której pisarz przez pryzmat dziejów swojego rodu naszkicował niemal całe XX-wieczne dzieje Europy Środkowej i Bałkanów, nie doczekała się jednak do tej pory przekładu na nasz język ojczysty i — jak twierdzi M. Petryńska — biorąc pod uwagę jej objętość nie ma raczej szans na polskie wydanie³⁴.

Innym elementem wspólnym utworów M. Jergovicia jest uniwersalizacja podejmowanych tematów. Bez względu na to jak zakorzenione w codzienności zdają się obiekty jego uwagi (gdy pisarz opowiada o ukochanym samochodzie, kryształowych kieliszkach do wina, pewnym ogrodniku, zamordowanej Srdzie

30 Por. M. Jergović, [online]: *To, że Polska wciąż istnieje...*

31 M. Jergović, [online]: *Zaświaty to literatura...*

32 Ibidem.

33 Por. ibidem.

34 Por. M. Petryńska, [online]: *Skąd „Wilimowski”?...*

Kapurovej, własnym ojcu, znanym piłkarzu albo anonimowym Dawidzie), niezależnie też od tego, czy jako przestrzeń swych opowieści wybiera znane mu miasto — Sarajewo, kraj — Chorwację bądź region — Bałkany albo dla odmiany nam bliższy Górny Śląsk — zawsze dotyka spraw ogólnoludzkich. W istocie więc tak wyjątkowo polski z naszej perspektywy *Wilimowski* jest (o)powieścią o kwestiach fundamentalnych: miłości, nadziei, cierpieniu, śmierci, smutku, człowieczeństwie, tożsamości, tolerancji.

Literatura

- Jelčić D., 2004: *Povijest hrvatske književnosti. Tisućljeće od Bačanske ploče do postmoderne*. Drugo, znatno prošireno izdanje. Zagreb, Naklada Pavičić.
- Jergović M., 2016: *Wilimowski*. M. Petryńska, tłum. Wrocław, Książkowe Klimaty.
- Jergović M., 2017: *Psy na jeziorze*. M. Petryńska, tłum. Wołowiec, Wydawnictwo Czarne.
- Jergović M., [online]: *Nie będę kibicował ustashom*. (W rozmowie z P. Pokorą). Dostępne w Internecie: <http://kulturaliberalna.pl/2016/07/05/miljenko-jergovic-wywiad-powiec-wilimowski/> [data dostępu: 10.09.2017].
- Jergović M., [online]: *To, że Polska wciąż istnieje, jest nieprawdopodobne*. (W rozmowie z G. Wysockim). Dostępne w Internecie: <https://opinie.wp.pl/miljenko-jergovic-to-ze-polska-wciaz-istnieje-jest-nieprawdopodobne-6016710799127681a> [data dostępu: 25.07.2017].
- Jergović M., [online]: *Wielokulturowość bierze się ze świadomości*. (W rozmowie z M. Waligórskim). Dostępne w Internecie: <http://www.biuroliterackie.pl/biblioteka/wywiady/wielokulturowosc-bierze-sie-ze-swiadomosci-2/> [data dostępu: 30.09.2017].
- Jergović M., [online]: *Zaświaty to literatura*. (W rozmowie z M. Sowińskim). Dostępne w Internecie: <https://www.tygodnikpowszechny.pl/zaswiaty-to-literatura-147886> [data dostępu: 10.09.2017].
- Majdzik M., 2014: *Literatura chorwacka i jej polscy ambasadorzy. Uwagi do bibliografii przekładów literatury chorwackiej w Polsce w latach 2007—2013*. „Przekłady Literatur Słowiańskich”, t. 5, cz. 2, s. 43—60.
- Petryńska M., 2016: *Od tłumaczki*. W: M. Jergović: *Wilimowski*. M. Petryńska, tłum. Wrocław, Książkowe Klimaty, s. 178—179.
- Petryńska M., [online]: *Skąd „Wilimowski”?* Dostępne w Internecie: <http://e-radar.pl/PL/magazyn/03-2014/skad,wilimowski.html> [data dostępu: 25.07.2017].

Antonina Kurtok

**Miljenko Jergović u Poljskoj i o Poljskoj —
na margini komentara na roman *Wilimowski***

SAŽETAK | U članku se sintetično ukazuje književnu nazočnost Miljenka Jergovića u Poljskoj te se pregledava poljske prijevode njegovih djela. Predstavlja se Jergovićeve veze s Poljskom, npr. njegovu suradnju s Magdalenom Petryńskom (prevoditeljicom svih poljskih izdanja njegovih romana) i njezin utjecaj na piščevu popularnost u našoj zemlji. U odnosu na to, članak se koncentrira na Jergovićevu *najviše poljskom* djelu — (kratkim) romanu *Wilimowski*. Zahvaljujući Petryńskoj roman je bio objavljen u Poljskoj u travnju 2016., što je bila svjetska premijera ove knjige u tiskanom izdanju. U članku se ukratko prezentira okolnosti izdanja poljskog prijevoda *Wilimowskog*, razloge piščevog interesa za Poljsku (između ostalog za naslovni lik romana — poljskog nogometaša Ernesta Wilimowskog) te recepciju knjige u Poljskoj. Isto tako se ukazuju osnovne crte Jergovićevog književnog rada npr. naracijska strategija ili najčešće teme koje se pojavljuju u njegovim djelima.

KLJUČNE RIJEČI | Miljenko Jergović, hrvatska književnost, poljski prijevodi, recepcija

Antonina Kurtok

**Miljenko Jergović in and about Poland — Notes in the Margin
while Discussing *Wilimowski* the Novel**

SUMMARY | The article gives a brief summary of Miljenko Jergović's literary presence in Poland. It concentrates upon the writer's poems, short stories, novels and essays hitherto translated into Polish and published in Poland. Additionally, Jergović's manifold connections with Poland are presented, starting with the history of his cooperation with Magdalena Petryńska, who translated all of his novels into Polish. This translator's impact on the writer's popularity in our country is underscored. Within this scope, the article concentrates on the Jergović's "most Polish" work, a short novel entitled *Wilimowski*. Thanks to Petryńska's efforts, the book was published in Polish in April 2016, which constituted the novel's world premiere. The article concisely addresses and describes the circumstances of *Wilimowski's* several editions, concurrently discussing motives behind the writer's interest in Poland (among others, the novel's protagonist — a Polish football player Ernest Wilimowski), and the book's reception in Poland. Last but not least, Jergović's writing technique is characterized along with leitmotifs of his literary works.

KEYWORDS | Miljenko Jergović, Croatian literature, Polish translations, reception

